- - - - - - - - - - - - - - - - - - - - - - - - - - - - - - - - - - -

premiera W.Brytanii,Ernest Bevine,minister pracy W.Brytanii, Herbert Morrison, - minister Spraw Wewn.,Arthur Greenwood - przywodca Labour Party,lub Sir Walter Citrine - sekretarz generalny Trade unionow.

Stosunki te sa szczegolnie wazne dla interesow Polski w czasach,kiedy opinia sfer robotniczych tak wiele znaczy w Anglii, a glos W.Brytanii ma wage niemal rozstrzygajaca w polityce miedzynarodowej.

Pobyt min.Stanczyka w ub roku w Stanach Zjedn. Ameryki Poln. na Miedzynarodowej Konferencji Pracy w Nowym Jorku,gdzie wybrano go na wiceprzewodniczacego tej konferencji,dal mu okazje do wznowienia i poglebienia dawnych stosunkow z Williamem Greenem,przywodca Amerykanskiej Federacji Pracy i Philipem Murrayem,prezesem kongresu robotnikow przemyslowych oraz nawiazania stycznosci z kierowniczymi osobistosciami politycznymi Stanow Zjedn. W charakterze wiceprzewodniczacego wspomnianej konferencji min.Stanczyk przemawial do prez.Roosevelta w Bialym Domu w Waszyngtonie, dziekujac w imieniu delegacji 35 narodow za zaproszenie uczestnikow konferencji do Bialego Domu i wygloszenie do nich pamietnego przemowienia,w ktorym znalazly sie szczegolnie zyczliwe slowa dla Polski.

Min.Stanczyk jest czlonkiem P.P.S.,jej Rady Naczelnej i Centralnego Komitetu Wykonawczego. Z ramienia P.P.S. byl przez 15 lat poslem na Sejm R.P.

premiera W.Brytanii, Ernest Bevin, minister pracy W.Brytanii, Herbert Morrison, minister Spraw Wewn., Arthur Greenwood - przywódca Labour Party, lub Sir Walter Citrine - sekretarz generalny Trade Unionów.

Stosunki te są szczególnie ważne dla interesów Polski w czasach, kiedy opinia sfer robotniczych tak wiele znaczy w Anglii, a głos W.Brytanii ma wagę niezwykle rozstrzygającą w polityce międzynarodowej.

Pobyt min. Stańczyka w ub. roku w Stanach Zjedn. Ameryki Półn. na międzynarodowej Konferencji Pracy w Nowym Jorku, gdzie wybrano go na wiceprzewodniczącego tej konferencji, dał mu okazję do wznowienia i pogłębienia dawnych stosunków z Williamem Greenem, przywódcą Amerykańskiej Federacji Pracy i Philipem Murrayem, prezesem Kongresu robotników przemysłowych oraz nawiązania styczności z najwybitniejszymi osobistościami politycznymi Stanów Zjedn. W charakterze wiceprzewodniczącego wspomnianej konferencji min. Stańczyk przemawiał do prez. Roosevelta w Białym Domu w Waszyngtonie, dziękując w imieniu delegacji 35 narodów za zaproszenie uczestników konferencji do Białego Domu i wygłoszenie do nich pamiętnego przemówienia, w którym znalazły się szczególnie życzliwe słowa dla Polski.

Min. Stańczyk jest członkiem P.P.S., jej Rady Naczelnej i Centralnego Komitetu Wykonawczego. Z ramienia P.P.S. był przez 15 lat posłem na Sejm R.P.